Jałowe dyskusje w Senacie

Jeden jedyny głos

w obronie godności narodowej

Na popołudniowym posiedzeniu zabierało głos kilku przedstawicieli mniejszości narodowych, a więc jeszcze jeden żyd dr. Schorr, Niemiec Wiesner, oraz dwaj Ukraińcy, Łucki i Masłow.

Na pierwszy plan wybiło się przemówienie sen. **Petrażyckiego** poświęcone młodzieży i kwestii żydowskiej. On też jedynie dał **krótką ale dobitną odpowiedź p. Fleszarowej.**

Patriotyzm i wiara polskiej młodzieży

Sytuacja w naszych wyższych szkołach mówił sen. Petrażycki nakłada na nas obowiązek dokładnego przeanalizowania tego zjawiska. Psychologiczne podstawy stanowiska młodzieży tkwią w prądach ideowych naszego czasu, t. j. w silnym poczuciu narodowym i w żywej wierze. **Przeciwnikami silnego prądu narodowego są druga i trzecia międzynarodówka oraz żydzi. Wrogami wiary są marksiści, zwolennicy materialnego poglądu na bieg dziejów i tak zwane fronty ludowe, gorąco popierane przez żydów. W konsekwencji młodzież nasza przeciwstawia się tym czynnikom, uważając, że tylko poczucie narodowe i silna wiara może osłabić a nawet przekreślić szkodliwą walkę klas, egoizm klasowy i przesądy stanowe.** Trzecim czynnikiem leżącym u podstaw wzburzenia młodzieży są warunki ekonomiczne.

Żydzi muszą odejść

Żydzi powinni zdać sobie sprawę z tego, że musi się skończyć traktowanie przez nich polskich miast i miasteczek jako swojej domeny. Mocą wyroku żelaznego prawa socjologicznego naród tubylczy uzyskawszy tężyznę gospodarczą musi usuwać naród napływowy. Tak było w starożytności, tak jest w czasach nowożytnych, gdy tubylcze narody w koloniach Europy zaczynają wypierać kolonistów.

Działanie tego prawa rozwojowego może wywołać w duszach żydów poczucie krzywdy, ale gdy zrozumieją oni, że jest to działanie nieuchronnego rozwoju, może nastąpi chwila, że zasiądziemy do stołu wspólnego, aby obmyśleć, sposoby takie, ażeby ten proces przeszedł jak najmniej boleśnie. Niektórzy żydzi zaczynają to już rozumieć, ale to znikoma garstka. Co do ataku Senatorki Fleszerowej na Duchowieństwo i obrony innych czynników, to jako odpowiedź odsyłam Panią Senatorkę do motywów wyroku polskiego sądu w sprawie Płomyka, a gdy wnikliwie przeczyta te motywy, to przekona się, iż się myliła.

Po przemówieniu sen. Petrażyckiego rozległy się huczne oklaski.

Pokrzywdzenie Polaków w Małopolsce Wschodniej

Sen. Domaszewicz poruszył doniosłą sprawę parcelacji w Małopolsce Wschodniej. Przypomniał, że we Lwowie odbył się ukraiński wiec, na którym żądano, by ziemia przechodziła w ręce bezrolnych i małorolnych Ukraińców Społeczeństwo polskie stoi na stanowisku, że ziemia z majątków polskich musi przechodzić przede wszystkim w ręce małorolnych i bezrolnych Polaków i skarży się, że element polski został przy parcelacji pokrzywdzony. Ziemia z majątków polskich musi nasycić przede wszystkim Polaków.

Odpowiedź premiera Składkowskiego

W zakończeniu rozprawy zabrał głos prezes rady ministrów gen. **Sławoj Składkowski.**

Zaznaczył na wstępie, że trudno byłoby mu odpowiadać wszystkim mówcom, odpowie zatym tylko sen. Rostworowskiemu.

Z rozbrajającą szczerością oświadczył p. premier: **„Jestem laikiem co się tyczy prawa, prawa nie znam, ale po chłopsku zawsze rozumuję".** W tym tonie i w tym duchu utrzymana była cała polemika z poszczególnymi zarzutami sen. Rostworowskiego. Zakończył ją serdeczny uścisk dłoni między niezbyt głęboko poróżnionymi antagonistami.

Ofensywa Fołksfrontu

i nowe próby bałamucenia opinii

Zatargi z duchowieństwem

W obliczu zwiększającego się niebezpieczeństwa komunistycznego, wszelkie rozbijanie społeczeństwa jest niesłychanie niebezpieczne. A tymczasem prób takich mnoży się coraz więcej.

Pisaliśmy nie dawno o tym, że Polska Partia Radykalna, której kierownikiem po ustąpieniu amb. Filipowicza, jest min. Czechowicz, zmieniła nazwę na Polską Partię Narodowo - Radykalną. Niewątpliwie chodzi tu o wprowadzenie w błąd społeczeństwa polskiego i powiększenie istniejącego stanu zamieszania. Przy tej sposobności warto przypomnieć, że amb. Filipowicz był w bliskich kontaktach ze społeczeństwem żydowskim i wsławił się swymi rozmowami z przedstawicielami żydów amerykańskich w sprawie Polesia. Obecny kierownik „Polskiej Partii Narodowo-Radykalnej" p. Gabriel Czechowicz, jest również w dobrych stosunkach ze społeczeństwem żydowskim. W kołach politycznych dużo swojego czasu mówiono o przyjaznych stosunkach, jakie p. Gabriel Czechowicz utrzymywał z b. p. pos. Wacławem Wiślickim. Bardzo więc dziwnym się wydaje, że dziś p. Czechowicz usiłuje organizować partię „antysemicką".

Konkurencja dla płk. Koca

Jak donosi Agencja Press w Warszawie utworzona została nowa partia polityczna pod nazwą „Unia czynnej polityki gospodarczej". Wśród na ogół mało znanych założycieli nowego stronnictwa figurują nazwiska inż. Antoniego Brodzic-Lipińskiego, prokuratora Leona Kożuchowskiego i red. Stanisława Strumph-Wojtkiewicza.

„Unia" głosi program inflacji pieniężnej i robót publicznych.

Celem obniżenia kosztów inwestycji miałby być wprowadzony powszechny obowiązek świadczeń na rzecz robót publicznych. Obowiązek ten miałby obejmować bezrobotnych mężczyzn od 21—50 lat i bezrobotne kobiety (!) od 30—40 lat życia.

Pod względem politycznym „Unia" opowiada się za obecną konstytucją.

Założyciele „Unii" z upartym przekonaniem o wielkości swych poczynań głoszą, że usiłują stworzyć organizację konkurencyjną dla partii płk. Koca i że między nimi a płk. Kocem rozpoczął się wyścig.

Jest to niewątpliwie jeszcze jedna próba bałamucenia opinii publicznej. W kołach dziennikarskich wiadomość o utworzeniu „Unii" spotkała się z bardzo życzliwym przyjęciem, gdyż nowe ugrupowanie będzie miało swój własny organ, a zatem jego główny organizator prof. Brodzic-Lipiński przestanie zasypywać redakcje pism swoimi tasiemcowymi artykułami, które wszędzie wędrowały do kosza i przestanie też zanudzać sekretarzy redakcji.

Półśrodki

Świadomość niebezpieczeństwa komunistycznego zdaje się przenikać nawet do sfer miarodajnych. Wyrazem tego wydaje się być zarządzenie Ministerstwa W. R. i O. P., nakazujące przedstawiać do cenzury numery „Płomyka". Jak zwykle jednak sięgnięto to środków połowicznych. Zamiast wogóle wytępić mafię w Związku Nauczycielstwa Polskiego, chce się ją poddać kontroli nowo stworzonej cenzury.

Atmosfera

Niebezpieczeństwo komunistyczne wzmaga się jeszcze dlatego, że w wielu kołach obozu sanacyjnego brak jest zrozumienia w stosunku do podstawowych zagadnień naszego życia. Wyrazem tego jest zatarg z metropolitą Sapiehą, z powodu wyznaczenia uroczystości w Porąbce na godziny, w których odbywają się niedzielne nabożeństwa. Również niezwykle charakterystyczne jest zachowanie się pocztu sztandarowego Legionu Młodych na nabożeństwie w kościele akademickim.

Kontrrewolta w Sianfu

Czang-Kai-Szek uwolniony

Klęska skomunizowanych oddziałów

NANKIN, 14. 12. Małżonka Czang - Kai - Szeka otrzymała od męża depeszę, w której powiedziano, że marszałek jest cały i zdrów i że może się o niego nie niepokoić.

PEKIN, 14. 12. W konflikcie pomiędzy Nankinem i marszałkiem Czang - Tsue - Liangiem nastąpiła nagle zmiana ról. Marszałek Czang - Kai - Szek jest na wolności podczas gdy **Czang - Tsue - Liang został uwięziony. Jeden z podwładnych Czang - Tsue - Lianga gen. Liu - To - Czuan wypowiedział mu posłuszeństwo i zdobył dziś Sianfu, główne miasto prowincji Szansi.**

Marszałek Czang - Kai - Szek został uwolniony a Czang - Tsue - Liang aresztowany przez zrewoltowane oddziały. Czang - Kai - Szek opuścił samolotem Sianfu, udając się do Nankinu.

Potwierdzenia tych wiadomości brak z powodu przerwania bezpośrednich połączeń pomiędzy Nankinem a Sianfu. Samoloty rządowe, które dokonały dziś lotu nad Sianfu, zauważyły niezwykle ożywioną działalność i ruchy wojsk w mieście.

NANKIN, 14. 12. Gubernatorowie prowincji Szan-Tung, Kwan-Tun, Hopeh, Juen - Nan, Szan - Si i Hu - Nan przesłali do rządu w Nankinie depeszę z wyrazami lojalności.

PEKIN, 14. 12. Na naradzie delegatów komitetu prowincji Ho-Pei - Czahar i 29-ej armii uchwalono bezwzględne posłuszeństwo dla rządu nankińskiego.

„O wielkiej epoce i czasach dzisiejszych"

mówił ks. J. Radziwiłł w Krakowie

Min. Poniatowski i Kwiatkowski w „aureoli męczeństwa"

Na tradycyjnym bankiecie przyjaciół konserwatywnego „Czasu", ks. Janusz Radziwiłł wygłosił wielką mowę polityczną.

Po wstępie, w którym zachwyca się polską polityką zagraniczną, ks. Radziwiłł w ten sposób mówi o okresie swojej pracy w BBWR, który, jego zdaniem, był wielkim dziełem marszałka.

„Za wielką epokę mego życia uważam te parę lat, w których miałem zaszczyt pracować w Bloku".

Dzisiaj ks. Radziwiłł jest rozgoryczony, gdyż „blok należy do przeszłości, a nawet nie tylko należy do przeszłości, ale drzwi nad jego grobem są zatrzaśnięte". To stwierdzenie daje mu asumpt do tego rodzaju refleksji na temat obecnej sytuacji politycznej w Polsce.

„Wracamy znowu do tego wszystkiego, do tych samych zasad i praktyk, które w konsekwencji zaprowadziły 12 maja Marszałka na III most. Odradza się partyjnictwo, prywata, mafie, odradza się to wszystko, co od 1926 roku było tak energicznie zwalczane. Ale nie tylko się odradza, znajduje nawet poparcie u bardzo wysoko stojących urzędników państwowych, nawet u członków gabinetu".

Przyczyną tego stanu rzeczy jest, zdaniem ks. Radziwiłła, fakt nieliczenia się rządu z opinią Sejmu. Mówca cytuje tutaj rezolucję izb ustawodawczych z poprzedniej sesji, w której domagano się rozszerzenia kontroli nad gospodarką lasów państwowych. Cóż się jednak stało?

„Tymczasem rząd na wniosek pana ministra rolnictwa wydaje dekret, który... w ogóle wszelką kontrolę nad lasami państwowymi eliminuje z pod wpływu i ingerencji ciał ustawodawczych".

A dalej przywódca konserwatywny powiada:

„Spotkaliśmy się niestety z niezmiernie smutnym i przykrym objawem pewnej presji, wywieranej na danych posłów czy senatorów by swej krytyki zaniechali".

Konserwatyści są strasznie rozżaleni, że dotychczas jeszcze płk. Koc nie wyciągnął do nich ręki z zaproszeniem do nowego obozu. Tymczasem więc prowadzą rozgrywki taktyczne z niewygodnymi dla siebie ministrami. Panowie min. Poniatowski, Kwiatkowski i Świętosławski, jak widać nie starają się specjalnie bronić przed tymi atakami Kto wie, może im nawet i wygodnie jest w tej swego rodzaju aureoli „męczeństwa", którą wieńczą ich konserwatyści. To wzmacnia ich poderwany autorytet w społeczeństwie.

Orędzie Jerzego VI

Uroczysty obchód urodzin króla

LONDYN, 14. 12. Lord Cromer, wielki szambelan dworu królewskiego odczytał dziś w Izbie Lordów następujące orędzie króla Jerzego VI:

„Wstąpiłem na tron wśród okoliczności nie mających dotychczas precedensu i w chwili mego wielkiego przygnębienia. Niemniej jednak gotów jestem wypełnić mój obowiązek, zdając sobie sprawę z pomocy, której udziela mi dobra wola i sympatia mych poddanych w Wielkiej Brytanii i w całym imperium. Najusilniejszym dążeniem moim będzie — przy pomocy Boga i poparciu mej drogiej małżonki — podtrzymywać honor królestwa i dbać o szczęście mych narodów".

LONDYN, 14. 12. Wstąpienie na tron Jerzego VI było proklamowane dzisiaj w całym Imperium Brytyjskim. Jednocześnie odbyły się uroczyste obchody urodzin króla, który w dniu dzisiejszym ukończył 41 lat.

Komisja 3-ch na Uniwersytecie

Śledztwo w sprawie blokady

Przeprowadzenie dochodzeń dyscyplinarnych w sprawie ostatnich wydarzeń na terenie Uniwersytetu warszawskiego, powierzone będzie specjalnej komisji profesorskiej. W skład tej komisji wejść ma 3-ch profesorów. Według ostatnich wiadomości na czele komisji 3-ch stanie prof. Bohdan Nawroczyński. Komisja utworzona będzie na podstawie art. 15 ust. o szkołach akademickich z roku 1933, decyzją Ministra Oświaty.

Prace komisji poprzedzić ma dochodzenie audytora uniwersyteckiego Niwińskiego, którego uprawnienia w tym wypadku zostaną rozszerzone. Audytor uniwersytecki będzie bowiem mógł przesłuchiwać studentów innych wyższych uczelni w Warszawie, oskarżonych o udział w zajściach.

Podstawą dochodzeń będą jakoby raporty policyjne przesłane już do wiadomości senatu uniwersyteckiego. Przesłuchanie oskarżonych o udział w zajściach, jak i naocznych świadków incydentów, które rozegrały się w okresie blokady objąć ma blisko 300 osób w tym 170 studentek. Dochodzenie dyscyplinarne rozpocznie się już w najbliższych dniach mimo feryj.

Frankfurter skazany

na 18 lat więzienia

GENEWA, 14.12. Dawid Frankfurter został uznany przez sąd winny zabójstwa Gustloffa. Sąd skazał Frankfurtera na 18 lat więzienia z zaliczeniem 8-miesięcy aresztu śledczego, utratę praw obywatelskich na lat 18 i dożywotne wydalenie z kraju. Poza tym Frankfurter został skazany na pokrycie wszystkich strat oraz kosztów sądowych. Wyrok zapadł zgodnie z wnioskiem prokuratora.

Ujawnić gospodarkę

Lasów Państwowych

Zgłoszony przez posła Dudzińskiego projekt ustawy zmieniający dekret Prezydenta R. P. o lasach państwowych, przewiduje m. in., że plan finansowo-gospodarczy Lasów Państwowych, ustalają izby ustawodawcze i że jakkolwiek do budżetu włączone są tylko wpłaty z Lasów Państwowych, to jednak bilanse i rachunki Lasów mają być dołączone do preliminarza. Wnioskodawcy chodzi niewątpliwie o przeciwstawienie się dążeniu do uchylenia gospodarki w Lasach Państwowych od kontroli Sejmu.

P. F. Ossendowski pracuje

Specjalna powieść dla „Dziennika Porannego"

W zakupionym niedawno przez Z. N. P. organie „Dziennika Porannym" drukuje się „specjalnie dla tego pisma napisana" powieść p. F. A. Ossendowskiego. Nie pierwszy to już występ p. Ossendowskiego w czułym kontakcie z Z. N. P. Po „Leninie" p. Ossendowski, jako właściwy człowiek na właściwym miejscu zaangażowany został na redaktora „Płomyka". Obecnie patronuje Frontowi Ludowemu. Jak na powieściopisarza, to nie kariera.

Bilans handlu zagranicznego

za 11 miesięcy r. b.

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i w. m Gdańska w listopadzie r. b. przedstawiał się według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego jak następuje:

Przywóz 307.863 ton wartości 92.456 tys. zł.

Wywóz 1,238.673 ton wartości 95.221 tys. zł.

Dodatnie saldo wyniosło więc 2.765 tys. zł.

W porównaniu z październikiem r. b. wywóz zwiększył się o 1.790 tys. zł., natomiast przywóz zmniejszył się o 1.873 tys. zł.

Ogółem za okres 11 mies. b. r. bilans handlowy kształtował się następująco:

Przywóz 2,776.375 ton wartości 912.388 tys. zł., wywóz 11,726.371 t. wartości 929.827 tys. zł. Saldo dodatnie wyniosło więc 17.439 tys. zł.

Bilans Banku Polskiego na 10.XII r. b.

W ciągu pierwszej dekady grudnia zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 3,2 mil. zł. do 382,3 mil. zł., stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zaś zwiększył się o 1,2 mil. zł. do 26,4 mil. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 22,8 mil. zł. do 1.009,7 mil. zł.

Pokrycie złotem wynosi 32,93% t. j. o 2,93% powyżej normy statutowej.

Stopa dyskontowa 5%, stopa od pożyczek zastawowych 6%.

Exposé

p. ministra Becka

W piątek, 18 b. m. przed południem odbędzie się posiedzenie senackiej komisji spraw zagranicznych, na którym wygłosi expose p. minister Beck.

Choinki w Sowietach

RYGA, 14.12. Rosja sowiecka powraca do zarzuconych poprzednio zwyczajów burżuazyjnych. W roku bieżącym choinki dla dzieci uzyskały na nowo prawo istnienia. Kilka większych sklepów moskiewskich sprzedało za 100.000 rubli ozdób na choinki.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretarjat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 309-33 Dział ogłoszeń i Kantor (prenumerata) — Aleje Jerozolimskie 3 a, I piętro, tel. 7-27-33. Dział ogłoszeń, ul. Zgoda 6, m. 20. Tel. 609-01. Skrzynka pocztowa 745. Konto PKO 23400. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 59. Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 3.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie—1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 8 zł., lekarskie — 30 gr. Nekrologja po 2 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach [illegible] się za oddzielne wyrazy, a tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Wydział ogłoszeń: Aleje Jerozolimskie 3 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wojciech Zaleski. Druk. Literacka S. z. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC", Sp. z ogr. odp.